

Pytanie 15:

W jaki sposób polowanie w Niepołomicach w 1527 r. zmieniło historię Polski i życie królowej Bony?

Czekam na odpowiedź do czwartku - 11.02. Wyślij ją przez e-dziennik. Proszę, aby wiadomość miała temat ZAGADKI HISTORII. Tekst wpisujemy w wiadomości, nie dodajemy załączników.

Odpowiedź na pytanie 15:

Zamek Królewski w Niepołomicach (pod Krakowem) nazywany jest "drugim Wawelem". Został wybudowany z rozkazu króla Kazimierza Wielkiego. Sąsiadująca z nim Puszcza Niepołomska, była ulubionym miejscem polowań polskich władców.

Korzystne usytuowanie rezydencji w oddali od większych skupisk ludności sprawiło, że traktowano ją również jako azyl od chorób zakaźnych, jakie często nawiedzały stołeczny Kraków. Tak było m.in. w latach 1526 i 1527, gdy schronienie przed morowym powietrzem znalazły w Niepołomicach: królowa Bona z dziećmi i częścią dworu. Podczas drugiego z wymienionych pobytów, na jednym z polowań zorganizowanych we wrześniu 1527 roku wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który być może zmienił losy dynastii Jagiellonów. Wydarzenie to opisał Maciej Bielski w Kronice Polskiej z 1597 roku: „Z Krakowa ruszył się król do Niepołomic z królową Boną i ze wszystkim dworem na krotofile, gdzie tam miał niedźwiedzia nad obyczaj wielkiego, którego z Litwy przywieziono w skrzyni. Gdy go wypuszczono w gaju blisko Wisły, poszczwano go wielkimi psy najpierwej, które on połamał i pobił, i poranił ich o sto. Chłopów było o trzysta z oszczepy, którzy mu nie dali do Wisły. Z przodku był niemężny, ale potem, gdy się rozgniewał, oślep biegał na ludzie. Ożarowskiego herbu Rawic, podkomorzego królewskiego, przewrócił z koniem. Tarło, krajczy, pieszo chciał do niego z oszczepem, ale mu wydarł oszczep niedźwiedź, iż padł, ledwie go chłop z oszczepy przypadłszy ratowali i psi go w nogi wtenczas pokąsali. Puścił się potem tam, gdzie królowa stała, która uciekając przed nim, potknął się koń pod nią, spadła i uraziła się, bo była brzemienna. Tamże porodziła bez czasu syna, który pochowany zarazem w Niepołomicach.”

Śmierć nienarodzonego dziecka Bony, któremu dano imię Olbracht, sprawiła, że jedynym żyjącym męskim przedstawicielem rodu panującego pozostawał Zygmunt August (+1572). A że jego wszystkie trzy małżeństwa okazały się bezdzietne, dynastia Jagiellonów wkrótce wygasła.

* Zainteresowanych losami ostatnich Jagiellonów odsyłam do doskonałego serialu fabularnego „Królowa Bona” - <https://vod.tvp.pl/website/krolowa-bona> ,39966363

